

Dr hab. prof. nadzw.  
Zbigniew Taszycki  
Wydział Malarstwa i Nowych Mediów  
Akademii Sztuki w Szczecinie

Poznań 14.05.2019

Recenzja pracy doktorskiej i działalności artystycznej mgr. Klaudii Zawady, sporządzona na zamówienie Pana Dziekana Wydziału Malarstwa i Rysunku Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu prof. dr hab. Marka Przybyła z dnia 18 maja 2017 roku.

#### Namysł I

Pani Klaudia Zawada jest wychowanką Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, na której to uczelni zrealizowała dyplom w pracowni prof. Waldemara Kuczmy i prof. Wojciecha Kaniowskiego. Jest również absolwentką studiów doktoranckich na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. To ciekawa koincydencja, dyplom na uczelni trzymającej się tradycji i historii, gdzie student w pracowniach mistrzowskich nabiera biegłości manualnej choć nie tylko, studia doktoranckie na UAP-ie będącym mimo zawirowań wciąż w awangardzie programowej uczelni artystycznych w Polsce. To zderzenie dwóch jednak odmiennych wartości, w konsekwencji przynosi efekt w postaci wyboru promotorki prof. Hanny Łuczak z Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.

#### Namysł II i III

Dorobek artystyczny Pani Zawady nie jest zbyt imponujący. Myślę tu o udziale w wystawach indywidualnych, które są w stanie, w pełni ukazać osobowość i konstrukcję myślową autorki. Trudno jednak mieć o to pretensje, gdyż możliwości młodych artystów tuż po studiach, ich uczestnictwo w życiu artystycznym są dość ograniczone. W większości przypadków karty zostały rozdane. Można przyjąć strategię otwierania własnej przestrzeni stającej się z czasem istotnym miejscem sztuki, można przyjąć strategię wojenne walcząc, tocząc bitwy, że użyję tu terminologii wojskowej, o usytuowanie siebie w przestrzeni sztuki. Niestety taki sposób myślenia staje się dominujący na paru uczelniach artystycznych w kraju. Nie są to jednak rozwiązania bliskie wrażliwości Pani Klaudii, nie są to rozwiązania bliskie mojemu rozumieniu sztuki.

Inaczej ma się z udziałem autorki w wystawach zbiorowych. Jej prace pojawiły się w wielu miejscach w kraju: w Krakowie, Wrocławiu, Sopocie, Bydgoszczy, Poznaniu... i na

świecie: w Chinach, na Tajwanie, Niemczech, Belgii, Serbii, Macedonii. Miejsc takich jest jeszcze więcej, gdyż artystka od czasu otwarcia swojej pracy doktorskiej w 2017 roku zapewne uczestniczyła w prezentacjach nie ujętych w materiałach otrzymanych od Rady Wydziału.

Pani Zawada jest także laureatką nagród i wyróżnień, że wymienię nagrodę Przeglądu Młodej Sztuki „Świeża Krew” we Wrocławiu, nagroda indywidualna Międzynarodowego Biennale Akwareli w Shenzhen w Chinach, w Belgradzie, czy nagroda główna w Przeglądzie artystycznym „Bryły Platona” we Wrocławiu.

Poszczyćć się może praktykami dydaktycznymi na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu u prof. Marka Przybyła jak i prof. Hanny Łuczak. Zwróciła moją uwagę praktyka nauczycielki sztuki na Oddziale Onkologii w Poznaniu.

Domykają tę listę stypendia Artystyczne Miasta Poznania, Miasta i Prezydenta Wrocławia czy stypendia Rektora ASP we Wrocławiu i to dwukrotnie.

#### Namysł V

Rozprawa doktorska Pani Klaudii Zawada nosi tytuł „Pamięć obrazu”. To bardzo uważny esej o obrazie, o jego przedmiotowości, o przenikaniu, wnikanu, przekraczaniu, czasie, o pamięci. Jak napisała: *„Punktem wyjścia ... jest praca Cornelisa Gjsbrechta ‘Tył obrazu’. Mamy tu do czynienia z jedną z pierwszych prac o charakterze autoreferencyjnym”*. Paradoksalna praca nie posiadająca „przodu”. Paradoksalny początek tekstu malarki, która przedstawia. To osobliwe, trudne do opisanie zastanowienie nad pamięcią i zapomnieniem. Jak u Georges’a Pereca: *„... odnowienie naszego widzenia przestrzeni i rzeczy... angażującym całą swą inteligencję i energię w układanie, rozkładanie, przemontowywanie ... struktur po to aby rozbudzić pozostające w naszym zasięgu możliwości nadania sensu życiu, naszym przestrzeniom...”* a dalej *„ Wszystko to zaczyna się od kreski, od najprostszego znaku, by na końcu doprowadzić nas do... konstrukcji o olśniewającej kompozycyjnej wirtuozerii”*. ( Claude Burgelin „Georges Perec”, Wydawnictwo LOKATOR 2014). Nie pamiętamy wszystkiego, nie zapamiętam zapewne całego tekstu, który leży przede mną. To dobry sygnał idący z mojego umysłu, by w formie wyabstrahowanej pozostawić w nim to co najistotniejsze.

#### Namysł VII

We wspomnianym eseju Pani Zawada przytacza wiele nazwisk artystów, przywołuje ich realizacje, wpisuje w przyjęte założenia. Jest Lucio Fontana, Jan Berdyszak, Walid Raad a

dalej Andrzej Wróblewski, Hanna Łuczak, Mikołaj Smoczyński i Dorothee von Windheim. O każdym z nich autorka napisała to co najistotniejsze. Pisząc o Krzysztofie Gliszczyńskim, o jego przenicowanych obrazach nie mogła przewidzieć, że na 58 Biennale w Wenecji, w polskim Pawilonie pojawi się przenicowana praca Romana Stańczaka. Widzę tu, także w tym kontekście fotografie Pawła Bownika. Nie wymagajmy jednak profetyczności autorki, czy ujęcia całościowego tematu, który zamknąłby się w paru opasłych tomach. Opisanie tu relacje są całkowicie wystarczające.

#### Namysł X

Miałem okazję obejrzyć prace Pani Klaudii Zawady osobiście. Jeszcze bez kontekstu przestrzeni, w której się pojawią podczas obrony doktorskiej. Otrzymałem wyczerpującą dokumentację wszystkich dzieł. Te dwie pamięci, jedna z przed wielu tygodni nakłada się na pamięć chwili oglądania wydruku tychże prac. Pozwala to na nałożenie ich na siebie by pojawił się obraz wynikający z nałożenia się dwóch scen.

Pamięć obrazu, akryl na papierze, 96 x 70 cm, 2018/2019; Pamięć obrazu, akryl na papierze, 52 x 52 cm, 2018/19; Pamięć obrazu, akryl na papierze, 79 x 63 cm, 2018/2019; Pamięć obrazu, akryl na papierze, 48 x 39 cm, 2018/2019; Pamięć obrazu, akryl na papierze, 91 x 56 cm, 2018/2019; Pamięć obrazu, akryl na papierze, 56 x 53 cm, 2018/2019; Pamięć obrazu, akryl na papierze, 90 x 92 cm, 2018/2019; Pamięć obrazu, akryl na papierze, 43 x 37 cm, 2018/2019; Pamięć obrazu, akryl na papierze, 45 x 38 cm, 2018/2019; Pamięć obrazu, akryl na papierze, 128 x 94 cm, 2018/2019; Pamięć obrazu, akryl na papierze, 45 x 34 cm, 2018/2019; Pamięć obrazu, akryl na papierze, 96 x 65 cm, 2018/2019; Pamięć obrazu, drewniana rama, tektura, papier, szyba, 20 x 15 cm, 2018/2019; Pamięć obrazu, *Kwiaty II*, akryl na papierze, 54 x 50 cm, 2018/2019; Pamięć obrazu, akryl na papierze, 96 x 58 cm, 2018/2019.

Georges Perec w eseju „Still life / Style leaf” wyszczególnia wszystkie przedmioty znajdujące się na jego biurku, zacytuję fragment: „... obcinacz do paznokci z polerowanej stali, tekturową saszetkę z zapalkami z widniejącym na żółtopomarańczowym tle czerwonym rysunkiem w stylu Vasarely’ego, kalkulator marki CASIO, na ekranie którego liczba 315308, czytana w lustrzanym odbiciu, tworzy słowo BOESIE, ozdóbkę w postaci dwóch... „ (Georges Perec, *Urodziłem się. Eseje*. Wydawnictwo LOKATOR. Kraków 2012). Jedna i druga wyliczanka uruchamia u odbiorcy wyobrazenie, pozwala zajrzeć do pokoju z biurkiem, do pomieszczenia z zawieszonymi tam pracami. Czy to wystarczy? Jestem głęboko przekonany, że TAK.

## Konkluzja

Pani Klaudia Zawada przedstawiając mi dokumentację swoich realizacji, interesującą wielowątkową dysertację, opartą na bogatej bibliografii, dokumentację prac, obrazów, które ukazane będą na wystawie, pokazuje konsekwencję, wiarę w swoje dokonania artystyczne i pewność w wypowiedzi teoretycznej. To namysły pełne istotnych pytań, przemyśleń. To poszukiwanie odpowiedzi i czasami jej znajdywanie. Bo autorka ma tę świadomość, że pozostawiając nas wobec nierozwiązanych, niewyjaśnionych problemów pamięci, pamięci obrazu a także zapomnienia, bo przecież umysł zapomina to co dla niego nieistotne, że czytając jej tekst, doświadczając jej sztuki otwieramy przed sobą szerokie spektrum interpretacyjne. Spotkanie z twórczością Pani Klaudii Zawady jest doświadczeniem poważnym, wymagającym skupienia i głębokiego namysłu.

Stwierdzam, że praca teoretyczna jak i praktyczna Pani Zawady spełnia wymagania określone w artykule 13 ust. 1 z dnia 14 marca 2003 r. (z późniejszymi zmianami) o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Powyższą recenzją składającą się z paru namysłów i przemyśleń pragnę wyrazić moje całkowite poparcie i rekomendować Panią Klaudię Zawadę do uzyskania tytułu doktora sztuki w zakresie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne.

Zbigniew Taszycki

